

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego
Sąd Apelacyjny w Szczecinie
Prokuratura Apelacyjna w Szczecinie
Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie

ACTA IURIS STETINENSIS 5



ZESZYTY NAUKOWE UNIWERSYTETU SZCZECIŃSKIEGO NR 812

Szczecin 2014

Komitet Redakcyjny

dr hab. Zbigniew Kuniewicz prof. US – Dziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego
Ryszard Iwankiewicz – Prezes Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
Grzegorz Jankowski – Prezes Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie
Józef Skoczeń – Prokurator Apelacyjny
Maciej Żelazowski – Sędzia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, Wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
Arkadiusz Windak – Sędzia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie, Przewodniczący II Wydziału
Tadeusz Kulikowski – Zastępca Prokuratora Apelacyjnego
dr hab. Marek Andrzejewski prof. US – Redaktor naukowy
Szymon Slotwiński – Sekretarz redakcji

Rada Naukowa

prof. dr hab. Roman Hauser – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu | prof. dr hab. Andrzej Jakubecki – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie | prof. dr hab. Andrzej Marciniak – Uniwersytet Łódzki | prof. dr hab. Mirosław Nazar – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie | prof. dr hab. Zbigniew Ofiarski – Uniwersytet Szczeciński | dr hab. Adam Olejniczak prof. UAM – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu | dr hab. Lech Paprzycki – Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie | prof. dr hab. Władysław Rozwadowski – Uniwersytet Szczeciński | prof. dr hab. Tadeusz Smoczyński – Uniwersytet Szczeciński, Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk | prof. dr hab. Roman Wieruszewski – Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk | prof. dr hab. Bronisław Ziemanin – Uniwersytet Szczeciński | Rosario Sapienza, Full Professor of International and European Law – The University of Catania School of Law | Ashok R. Patil, Prof. dr L.L.M., Ph.D. – National Law School of India University, Bangalore, Karnataka State (India) | Fursa Svetlana Yaroslavovna, prof. dr hab. honoured lawyer of Ukraine | Henry Zhu hao Wang, Assistant Professor – China University of Political Science and Law | Prof. habil. dr. Vytautas Nekrošius – Uniwersytet Wileński | Dr John Sorabji – University College, London | José García-Añón, Ph.D. in Law, Full Professor, School of Law – University of València (Spain) | Terekhova Lydia, Professor, Doctor of Law, Omsk state University, Faculty of Law | Masahiko Omura, Doctor of Law, Professor at Chuo University Law School (Tokyo, Japan) | Elena Kudryavtseva, Professor, Law Faculty of Moscow State University | Alexandre Freitas Câmara, Professor Emeritus and Head of Civil Procedure Department at Rio de Janeiro Judicial School | Jayesh Rathod, Associate Professor of Law – American University Washington College of Law | Rett R. Ludwikowski, Ph.D., Professor of Law, Columbus School of Law – The Catholic University of America | Lilia Abramchik, Candidate of Juridical Sciences, Associate Professor – Yanka Kupala State University of Grodno (Belarus)

Lista recenzentów znajduje się na stronie internetowej zeszytu naukowego | <http://wpiaus.pl/actaiuris>

Redaktor naukowy | dr hab. Marek Andrzejewski prof. US

Redaktor tematyczny | Szymon Slotwiński

Redaktor językowy | Elżbieta Blicharska

Korektor | Joanna Grzybowska

Skład komputerowy | Iwona Mazurkiewicz

**Publikacja została wydana dzięki wsparciu finansowemu
Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, Prokuratury Apelacyjnej w Szczecinie,
Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie**

Wersja papierowa jest wersją pierwotną

Pełna wersja publikacji <http://wpiaus.pl/actaiuris>

Streszczenia opublikowanych artykułów są dostępne online w międzynarodowej bazie danych
The Central European Journal of Social Sciences and Humanities
<http://cejsh.icm.edu.pl>

© Copyright by Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2014

ISSN 1640-6818 | ISSN 2083-4373

WYDAWNICTWO NAUKOWE UNIWERSYTETU SZCZECIŃSKIEGO

Wydanie I. Ark. wyd. 25,0. Ark. druk 28,3. Format B5. Nakład 194 egz.

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
-------------	---

ORZECZNICTWO SĄDÓW SZCZECIŃSKICH

Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 10 lipca 2013 r., sygn. akt II S 23/13	11
Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 listopada 2012 r., sygn. akt I ACz 813/12	15
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 lutego 2013 r., sygn. akt II AKa 12/13	29
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 15 maja 2012 r., sygn. akt III AUa 106/12	37
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 15 grudnia 2011 r., sygn. akt III AUa 385/11	47
Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 8 lutego 2012 r., sygn. akt I SA/Sz 881/11	53

KOMENTARZE

DO ORZECZEŃ SĄDÓW SZCZECIŃSKICH

Jan Andrzejewski – Głosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 31 października 2012 roku, sygn. akt I ACA 446/12	81
Joanna Szyjewska-Bagińska – Głosa do wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 6 marca 2013 roku, sygn. akt II SA/Sz 149/13	93

PRAWO KARNE

Mariusz Nawrocki – O (nie)możności łączenia w czyn ciągły zachowań o tożsamej podstawie normatywnej	111
Michał Peno – Współczesne koncepcje uzasadnienia karania (zarys typologii)	129
Adam Wróbel – Pozorny (pomijalny) zbieg przepisów przestępstwa i wykroczenia.....	155

PRAWO CYWILNE

Anna Urbańska-Lukaszewicz – Przenoszenie nieruchomości z majątku wspólnego małżonków do majątku osobistego w świetle orzecznictwa i poglądów doktryny.....	171
Ewa Szubert – Stwierdzenie nabycia spadku – uwagi na temat możliwości wzruszenia prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku oraz zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia.....	193
Szymon Słotwiński – Intertemporalne aspekty kompensacji negatywnych przeżyć pośrednio pokrzywdzonych w orzecznictwie Sądu Najwyższego	213

PRAWO ADMINISTRACYJNE

Marek Górski – Nowe regulacje prawne w zakresie ochrony jakości powietrza – monitoring i przywracanie wymaganego stanu jakości powietrza	233
Kornelia Łuczejko – Dane osobowe w internecie – wybrane zagadnienia administracyjnoprawne	247
Przemysław Zdyb – Postępowanie sądowoadministracyjne w przedmiocie skargi na odmowę udzielenia informacji prasie	263
Radosław Ulanowski, Jan Uniejewski – Zasady postępowania egzekucyjnego w administracji a zasada proporcjonalności	279

Agnieszka Lasecka – Legalizacja obiektu wybudowanego w warunkach samowoli budowlanej a legalizacja obiektu wybudowanego na podstawie nieważnego pozwolenia na budowę.....	299
Jarosław Marczak – Prowincje jako forma samorządu lokalnego w Hiszpanii.....	321
Anna Barczak – Procedury ocen oddziaływania na środowisko	353
Katarzyna Święch-Kujawska – Związki rodzinne a zwolnienia w podatku od spadków i darowizn.....	377
Paweł Mańczyk – Pobór podatku od nieruchomości oraz opłaty targowej, miejscowej, uzdrowskiej i od posiadania psów w drodze inkasa na przykładzie wybranych gmin województwa zachodniopomorskiego.....	393
Ewa Kowalewska – Rola banku centralnego w utrzymaniu stabilności systemu finansowego.....	407
Wojciech Bożek – Glosa do orzeczenia Głównej Komisji Orzekającej z dnia 17 maja 2012 roku BDF1/4900/45/44/12/1149	423

VARIA

Małgorzata W. Greßler – Uwagi o wolności wyboru zawodu w prawie niemieckim	435
---	-----

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 15 maja 2012 r., sygn. akt III AUa 106/12*

Umowa o pracę nakładczą

Umowa cywilnoprawna nienazwana, która nie realizuje konstrukcyjnych cech (elementów) umowy o pracę nakładczą dotyczących rozmiaru wykonywanej pracy w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę, nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym osób wykonujących pracę nakładczą.

Przewodniczący SSA Jolanta Hawryszko (sprawozdawca), Sędziowie SA Barbara Białecka, Urszula Iwanowska

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 maja 2012 r. sprawy Dariusza R. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, przy udziale zainteresowanych Biura Rachunkowego „D.” M. i R. W. spółki jawnej w Sz., Moniki W. i Roberta W., o ubezpieczenie społeczne, na skutek apelacji ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego w Sz. z dnia 8 listopada 2011 r., oddalił apelację.

* Tekst uzasadnienia w wersji oryginalnej.

Uzasadnienie

Decyzją z dnia 9 lutego 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że Dariusz R. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w okresie od 1 grudnia 2005 r. do 28 lutego 2009 r. jako osoba wykonująca pracę nakładczą u płatnika składek Biura Rachunkowego „D.” M. i R. W. spółki jawnej z siedzibą w Sz., ponieważ celem zawarcia umowy o pracę nakładczą było jedynie stworzenie pozorów jej wykonywania.

Odwolanie od decyzji złożył Dariusz R., zarzucając brak podstaw do jej wydania. Jak podniósł, w okresie objętym zaskarżoną decyzją obowiązywały przepisy umożliwiające mu wybór tytułu podlegania ubezpieczeniu, z czego skorzystał.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Postanowieniem z dnia 3 czerwca 2011 r. Sąd Okręgowy wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych Biuro Rachunkowe „D.” M. i R. W. spółkę jawną w Sz. oraz Marka W. i Monikę W.

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy w Sz. oddalił odwołanie oraz zasądził od ubezpieczonego Dariusza R. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że Dariusz R. rozpoczął w 1995 roku prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej polegającej na sprzedaży i serwisie urządzeń biurowych, z tytułu której zgłosił się w okresie spornym, tj. od 1 grudnia 2005 r. do 28 lutego 2009 r. do ubezpieczenia zdrowotnego. W dniu 1 grudnia 2005 r. Dariusz R. zawarł z Biurem Rachunkowym „D.” z siedzibą w Sz. umowę o pracę nakładczą na czas nieokreślony. Zadaniem odwołującego było niszczenie w czasie trwania umowy od minimum 500 do maksimum 1000 sztuk dokumentów biurowych objętych ochroną danych osobowych. Zlecenie pracy przekraczające górny limit było dopuszczalne tylko za zgodą wykonawcy. Do wykonywania pracy wykonawca miał używać urządzenia stanowiącego własność nakładcy. Zgodnie z § 3 pkt 2 umowy szczegółowy rodzaj, zakres prac i termin jej wykonania określały każdorazowo zlecenia robocze, wydawane indywidualnie wykonawcy przez „zakład pracy”. Rozliczenie pracy miało następować w okresie miesięcznym. W § 10 przewidziano, że wykonawca miał otrzymywać za pracę, po wykonaniu zlecenia roboczego, wynagrodzenie ustalone przez nakładcę dla danej pracy w stałej wysokości miesięcznej 100 zł brutto. Wynagrodzenie we wskazanej wyżej kwocie było wypłacane skarżącemu co

miesiąc w spornym okresie. W związku z zawarciem powyższej umowy Dariusz R. został zgłoszony przez nakładcę w okresie 1 grudnia 2005 r. do 28 lutego 2009 r. do obowiązkowych ubezpieczeń emerytalnego i rentowych, i w tym czasie zadeklarowano jako podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, z tytułu wykonywania umowy o pracę nakładczą, wynagrodzenie Dariusza R. w miesięcznej wysokości 100 zł. Wykonawca otrzymywał miesięcznie około od 300 do 500 dokumentów do zniszczenia. Nakładca nigdy fizycznie nie liczył ilości przekazanych Dariuszowi R. dokumentów. W 2005 roku sytuacja finansowa Dariusza R. była ciężka, z uwagi na konieczność spłaty zaciągniętych kredytów. Odwołujący w latach 2005-2009 uzyskał dochód z tytułu prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej w następujących wysokościach: 110.854,61 zł – 2005 r., 127.255,78 zł – 2006 r., 24.052,34 zł – 2007 r., 129.704,39 zł – 2008 r., 167.547,19 zł – 2009 r.

Na podstawie art. 6 ust. 1 oraz art. 8 i 9 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r., nr 205, poz. 1585), w brzmieniu mającym zastosowanie w tej sprawie, Sąd Okręgowy zważył, że osoba, co do której zachodził zbieg podstaw ubezpieczenia społecznego z tytułu świadczenia pracy nakładczej i prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, miała możliwość dokonania wyboru tytułu swego ubezpieczenia. Status prawny wykonawców pracy nakładczej regulują przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz.U. z 1976, nr 3, poz. 19 ze zm.). Zgodnie z § 3 powołanego rozporządzenia ustalona przez strony umowy o pracę nakładczą minimalna miesięczna ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 77⁴ pkt 1 Kodeksu pracy. Stanowi to warunek konieczny umowy o pracę nakładczą. Z analizy rozporządzeń Rady Ministrów w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę wynika, że w spornym okresie minimalne wynagrodzenie za pracę kształtowało się na poziomie powyżej 800 zł (od 849 zł w 2005 r. do 1.276 zł w 2009 r.). W sprawie tej strony ustaliły kwotę miesięcznego wynagrodzenia opiewającą stale na 100 zł, a żadne inne sformułowanie badanej umowy nie przewiduje podstawy do ustalenia wynagrodzenia w wysokości wyższej niż wskazane wyżej 100 zł. Tym samym już w chwili zawarcia niniejszej umowy wykonawca nie miał zapewnionej pracy dającej możliwość osiągnięcia kwoty, o której mowa w § 3 rozporzą-

zenia w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą. To zdaniem Sądu Okręgowego przemawia za pozornością umowy. Skarżący podnosił, że umowa ta umożliwiała mu uzyskanie zarobków wynoszących do 1.000 zł w zależności od ilości zniszczonych przez niego dokumentów, jednakże sąd pierwszej instancji wskazał, iż umowa łącząca strony nie uzależniała wysokości wynagrodzenia od ilości wykonanej pracy, wskazywała zaś stałą miesięczną wysokość wynagrodzenia, tj. 100 zł brutto. Nakładca nie był faktycznie zainteresowany realizacją postanowień umowy łączącej go ze skarżącym, nie zależało mu na wykonaniu pracy w wymiarze wynikającym ściśle ze wskazanej umowy. Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że umowa o pracę nakładczą, którą zawarł odwołujący, miała na celu umożliwienie mu uzyskania drugiego tytułu podlegania ubezpieczeniom i opłacania niższych składek na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne, niż wynikające z prowadzonej jednocześnie działalności gospodarczej. Tym samym jedyną realną korzyścią z zawarcia przez ubezpieczonego pozornej umowy nakładczej było skorzystanie z możliwości uzyskania przez niego drugiego tytułu podlegania ubezpieczeniom i opłacania składek od niskich podstaw wymiaru składek z tytułu umowy o pracę nakładczą, w stosunku do minimalnych podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, że umowę o pracę nakładczą strony zawarły tylko dla pozoru (art. 83 § 1 k.c.). Pozorna umowa o pracę nakładczą, na podstawie której jej strony nie miały zamiaru i nie realizowały konstrukcyjnych obowiązków dotyczących rozmiaru wykonywanej pracy w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę, nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym osób wykonujących pracę nakładczą (art. 6 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 9 ust. 2 in fine ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł ubezpieczony, zarzucając :

- 1) naruszenie przepisu § 3 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą, poprzez przyjęcie, iż ustalenie w umowie o pracę nakładczą takiej ilości pracy, która zapewnia nakładcy uzyskanie 50% najniższego wynagrodzenia, stanowi element przedmiotowo istotny tej umowy i że nie zapewnienie wynagrodzenia we wskazanej wysokości, świadczy o tym, iż umowa ta została zawarta przez jej strony dla pozoru, w sytuacji gdy ustalenie wynagrodzenia we wskazanej wysokości nie

- stanowi elementu przedmiotowo istotnego umowy o pracę nakładczą, a zatem strony mogą zawrzeć ważną umowę z niższym wynagrodzeniem niż 50% najniższego wynagrodzenia za pracę;
- 2) naruszenie przepisu art. 83 § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie w niniejszej sprawie i uznanie, że zawarta przez strony procesu umowa o pracę nakładczą z uwagi na to, iż została zawarta dla pozorów, jest nieważna, w sytuacji gdy umowa o pracę nakładczą nie została przez strony zawarta dla pozorów, lecz wolą i zamiarem stron było wykonanie pracy odpowiadającej zapotrzebowaniu nakładcy w zamian za ustalone odpowiednie wynagrodzenie;
 - 3) niezgodność ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym zebrany w sprawie poprzez przyjęcie, że strony zawarły umowę o pracę nakładczą dla pozorów, jedynie w celu uzyskania drugiego tytułu podlegania ubezpieczeniu społecznemu, w sytuacji gdy z zeznań ubezpieczonego, jak również zainteresowanej Małgorzaty W., wyraźnie wynikało, iż strony zawarły umowę o pracę nakładczą wyłącznie w związku z tym, że nakładca miał zapotrzebowanie na niszczenie dokumentów zawierających dane osobowe, w związku zaś z tym, iż oferty firm, które zajmują się niszczeniem dokumentów były dla niego niekorzystne, z uwagi na wysokie ceny, przystał na propozycję ubezpieczonego, który zaoferował, że może zająć się niszczeniem tych dokumentów;
 - 4) naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, nie sposób bowiem zgodzić się z twierdzeniem, jakoby niewielka ilość dokumentów miała świadczyć o pozorności zawartej umowy, jak również z tym, że sama konstrukcja umowy, w tym w szczególności w zakresie wysokości wynagrodzenia, świadczyła o pozorności tej umowy. Strony w umowie wskazały ilości dokumentów odpowiadające zapotrzebowaniu nakładcy i ustaliły za tę ilość dokumentów odpowiednie wynagrodzenie. Gdyby faktycznie strony chciały zawrzeć tę umowę dla pozorów, wówczas sformułowałyby ją zapewne w zakresie ilości pracy i wynagrodzenia, zgodnie z treścią powołanego rozporządzenia, bez względu na ilość faktycznie wykonywanej pracy i otrzymywanego wynagrodzenia.

Wskazując na powyższe, apelujący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zmianę decyzji i stwierdzenie, że ubezpieczony Dariusz R. jako osoba wykonująca pracę nakładczą w zainteresowanej spółce podlega obowiązkowemu

ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu w okresie od 1 grudnia 2005 r. do 28 lutego 2009 r. oraz zasądzenie od organu na rzecz ubezpieczonego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie przed sądem pierwszej i drugiej instancji, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona. Zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego, pomimo weryfikacji oceny prawnej rozstrzygnięcia odpowiada prawu.

Według art. 8 ust. 3 ustawy systemowej za osobę wykonującą pracę nakładczą uważa się osobę zatrudnioną na podstawie umowy o pracę nakładczą. Praca nakładcza polega na zarobkowym wykonywaniu przez osobę fizyczną na zlecenie i rachunek nakładcy czynności, między innymi, w zakresie wytwarzania przedmiotów z materiałów powierzonych, naprawiania, wykańczania i konserwacji przedmiotów oraz świadczenia innych usług. Ten stosunek prawny, w odróżnieniu od stosunków stricte cywilnoprawnych staje się tytułem ubezpieczenia społecznego tylko wtedy, gdy sposób wykonywania umowy pozwala na traktowanie wykonawcy jak pracownika. O pracowniczym (a jednocześnie ubezpieczeniowym) statusie wykonawcy umowy o pracę nakładczą decyduje zaś wykonywanie miesięcznej ilości pracy określonej w umowie, przy czym w umowie strony określają tylko minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Ta minimalna ilość pracy powinna być z kolei ustalona tak, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% minimalnego wynagrodzenia wynegocjowanego w ramach Trójstronnej Komisji (ustawa z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę – Dz.U. nr 200, poz. 1679 ze zm.). Warunek ten jest konieczny (konstrukcyjny) dla możliwości potraktowania umowy o pracę nakładczą na równi ze stosunkiem pracy, także w zakresie ubezpieczenia. Jednocześnie też stanowi element odróżniający umowę o pracę nakładczą w sposób zdecydowany od pozostałych umów cywilnoprawnych – właśnie z uwagi na cel upodobnienia sytuacji prawnej wykonawców do sytuacji prawnej pracowników (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 stycznia 2008 r., III UK 73/07, LEX nr 356045).

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ustalenia faktyczne podjęte przez sąd pierwszej instancji, czyniąc je podstawą własnych rozważań, choć mając na

względnie powyższe regulacje dokonał odmienniej oceny prawnej. Na gruncie zgromadzonego materiału dowodowego niesporne jest bowiem ustalenie, że strony umówiły się, iż ubezpieczony będzie wykonywał na rzecz spółki czynności niszczenia od minimum 500 do maksimum 1000 sztuk dokumentów biurowych objętych ochroną danych osobowych (§ 3 umowy z dnia 1 grudnia 2005 r.). Jednocześnie według treści umowy zlecenie pracy przekraczającej górny limit było dopuszczalne tylko za zgodą wykonawcy, a rozliczenie pracy miało następować w okresie miesięcznym. W § 10 umowy przewidziano, że wykonawca ma otrzymywać za pracę, po wykonaniu zlecenia roboczego, wynagrodzenie ustalone przez nakładcę dla danej pracy w stałej wysokości miesięcznej 100 zł brutto. Dariusz R. wyjaśnił przy tym, że fizycznie nigdy nie liczono ilości przekazywanych mu dokumentów, a było ich od 300 do 500 miesięcznie. W jednym z pism procesowych w sprawie podał, że praca jego polegała na niszczeniu dokumentów, jednak spółka nie miała ich na tyle dużo, aby określić w taki sposób ilość pracy, aby zagwarantować ubezpieczonemu wynagrodzenie na poziomie 50% minimalnego wynagrodzenia za pracę. Z założenia więc, ten charakterystyczny dla umowy o pracę nakładczą warunek nie był intencją stron. Jednocześnie dla uwiarygodnienia faktycznego wykonywania określonych w umowie czynności ubezpieczony przedłożył do akt poświadczenia bezpieczeństwa upoważniające go do dostępu do informacji niejawnych na okres do 24 czerwca 2013 r. Zamiar i uzgodnienia stron co do umowy z dnia 1 grudnia 2005 r. potwierdzają również zeznania zainteresowanej Moniki W., która wskazała, że celem nakładcy było zapewnienie wykonawcy wynagrodzenia w kwocie 100 zł miesięcznie, które w tej wysokości było zawsze wypłacane ubezpieczonemu. Wreszcie, fakt wypłacania wynagrodzenia w tej wysokości wynika z list płac, jak również z zadeklarowanych podstaw wymiaru składek.

Powyższe w ocenie Sądu Apelacyjnego musi prowadzić do wniosku, że ubezpieczony na podstawie umowy z dnia 1 grudnia 2005 r. w okresie od grudnia 2005 r. do lutego 2009 r. świadczył na rzecz spółki pracę w postaci niszczenia dokumentów biurowych objętych ochroną danych osobowych, za co otrzymywał też stałe, umówione wynagrodzenie w wysokości 100 zł miesięcznie. Wobec tego uznał, że przedmiotowa umowa była faktycznie realizowana przez obie strony i tym samym nie miała cechy pozorności (art. 83 § 1 k.c.). Zdaniem Sądu Apelacyjnego Dariusz R. i zainteresowana spółka wykazali nie tylko faktyczne wypełnienie jej postanowień, ale i to, że spółka miała realną potrzebę zlecenia niszczenia dokumentów zawierających dane osobowe, co też Sąd Okręgowy

przyjął w ramach podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a zaprzeczył temu w rozważaniach prawnych. Choć jednak zawarcie przez strony umowy z dnia 1 grudnia 2005 r. miało na celu rzeczywistą realizację wynikających z niej zobowiązań, to jednak nie jest wystarczające do jej zakwalifikowania jako umowy o pracę nakładczą w rozumieniu wskazanych na wstępie regulacji prawnych. Porównanie 50% najniższego wynagrodzenia za pracę z niespornie uzyskiwanym miesięcznie przez wnioskodawcę wynagrodzeniem za pracę nakładczą w okresie od grudnia 2005 r. do lutego 2009 r. daje podstawę dla niewątpliwego ustalenia, że wykonanie przez niego obowiązków umówionych ze spółką nie zapewniło mu wynagrodzenia przewidzianego w art. 3 ust. 1 rozporządzenia z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych (...). Zgodnie też z § 12 ust. 1 powołanego rozporządzenia wykonawcy przysługuje wynagrodzenie za wykonaną pracę obliczone według stawek jednostkowych, a gdy jest to uzasadnione rodzajem pracy – przy zastosowaniu innej odpowiedniej formy wynagrodzenia za tę pracę, ustalonej w umowie lub w obowiązujących u danego nakładcy zasadach wynagradzania wykonawców. Tymczasem umowa zawarta przez strony nawet nie przewidywała podstaw do ustalenia wysokości wynagrodzenia w innej kwocie niż stała stawka 100 zł niezależna od ilości wykonanej pracy, mieszczącej się w limicie od 500 do 1000 zniszczonych dokumentów.

Dokonując zatem własnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i następnie prawnej oceny stanu faktycznego sprawy Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że w jej okolicznościach nie sposób było uznać, iż zawarta przez strony umowa była umową o pracę nakładczą w rozumieniu wskazanych przepisów rozporządzenia, a tym samym skutkowałą objęciem obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym. Sama nazwa umowy oraz nazewnictwo stron i złożenie wymaganych dokumentów (deklaracji rozliczeniowych) i opłacenie z tego tytułu składek na ubezpieczenie społeczne nie jest bowiem wystarczające, kiedy z niekwestionowanych jak wyżej ustaleń wynika, że zamiarem stron było zlecenie ubezpieczonemu pracy w z góry określonej ilości, ze stałym miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości nie przekraczającej połowy minimalnego wynagrodzenia w poszczególnych latach. Należy podkreślić, że wykładnia przepisów zastosowanych w sprawie jest zgodna z utrwaloną już praktyką orzecniczą, i tak: – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r., III UK 73/07; wyrok z dnia 17 kwietnia 2009 r., I UK 318/08; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, w których to orzeczeniach jednoznacznie stwierdzono, że zważywszy na ochronną funkcję ubezpieczeń społecznych wykładnia

systemowa przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz.U. z 1976 r., nr 3, poz. 19) w związku z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej uzasadnia twierdzenie, że przychód z tytułu pracy nakładczej osób jednocześnie prowadzących pozarolniczą działalność, aby mógł spowodować objęcie ubezpieczeniami społecznymi z tytułu pracy nakładczej, nie powinien być niższy od połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę.

W ocenie Sądu Apelacyjnego umowa cywilnoprawna nienazwana, która nie realizuje konstrukcyjnych cech (elementów) umowy o pracę nakładczą dotyczących rozmiaru wykonywanej pracy w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę, nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym osób wykonujących pracę nakładczą (art. 6 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 9 ust. 2 in fine ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych – t.j. Dz.U. z 2009 r., nr 205, poz. 1585 ze zm.).

Powyższe ustalenia i rozważania prawne prowadzą do wniosku, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a zarzuty apelacji są bezzasadne, zatem Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.